

Miasto na fundamentach tradycji

Spojrzenie z wierzchołka Góry Bony

Jest nie do pomyślenia, by po wojnie udało się stworzyć w Kamieńcu „Ateny Wołyńskie” przy 11 proc. ludności polskiej w powiecie, a 18 w samym Krzemieńcu, gdyby nie przyszedł w sukurs olbrzymi kapitał moralny z przeszłości miasta, które w pierwszym ćwierćwieczu XIX wieku tak świetnie pełniło służbę twierdzy kultury polskiej na Kresach.

BONA — CZACKI—SŁOWACKI

Gdzie się tu tknąć, zewsząd przemawia dostojna i miła całej Polsce tradycja.

Z góry, Bony ochrzonej imieniem, przemawia potęgą wielkich Jacciellonów, zakuta w wyżeźbione mury zameczyska.

W zabudowaniach wznowionego Liceum żyje duch wielkiego budowniczego kultury polskiej, Tadeusza Czackiego i jego współpracowników, którzy w Panteonie nauki i literatury polskiej poważnie zajęli miejsca, jak: Joachim Lelewel, J. Czech, A. Felicki, W. Besser, ks. A. Osinski, E. Słowacki, W. Mickiewicz, J. Korzeniowski i inni profesorowie dawnego Liceum Krzemienieckiego.

Stąd wywodzi się pierwsze na świat spojrzenie Juliusza Słowackiego, tu na cmentarzu spoczywają szczątki jego matki.

UPOSAŻENIE PRZYRODY

Również przyroda nie poskąpiła Krzemieńcowi bogactw, które czarują oczy i zniewalają serca. Wejść w dzień słoneczny na górę Bony i spojrzeć w te wąwozy w obramowaniu skalnych krawędzi i zielonych nalołów lasu, zobacz w dole te mozaikę ogrodów, wśród których jedna ulica jest Szeroka, a inne spływają ku niej jarem i wąwozami, rozrzucone po zboczach wzgórz i spadzi-tych tarasach, gubiące się w załomach i sadach, w których zieleni stoja samotne domki, rozmieszczone według takiego planu rozbudowy, jaki im wyznaczyła przyroda terenu, ten najgenialniejszy inżynier bez dyplomu.

STYL KRZEMIENIECKI

Podobnie jak na Podhalu, można w Krzemieńcu wypatrzyć dowody na to, że styl miejscowości bywa w dużej mierze podkrytowany przez architektoniczne motywy przyrody. Mowa tu nie o pięknych budowach Liceum, ale o dawnych dworach i wzorowanych na ich stylu budynkach, które — często pokryte dawną dachówką karbowaną — swymi pięknymi gankami, ich balustradą, załamaniem i występami dachów i przydaszków, rozkładem drzwi i okien — tak świetnie przystosowały się do otaczającego je terenu i prezentują swoisty styl krzemieniecki.

Tradycja, przyroda i styl! — bez tych czynników Krzemieniec byłby tak „zdołbunowaty”, jak inne miasta Wołynia, a przy ich zniewalającym uroku pracuje na przydomku „Aten Wołyńskich”. Do tych czynników przystosowała się ludność polska Krzemienia, której 4000 głów — to jednak zamalowane, by wypełnić treść, podkrytowane przez wielką ambicję: polską i regionalną.

TRADYCYJNA UCZELNIA

Głównym ośrodkiem Krzemienia jest Liceum, mieszczące się w dawnych gmachach, przystosowa-

nych do zadań szkolnych przez Tad. Czackiego.

Nielada trzeba było pracy i środków, by odrobić choć w części wielką lukę w istnieniu tej uczelni z lat 1831 — 1920, doprowadzić do możliwego wyglądu wspólnych gmachów, urządzić go-

wną, wypełnić nowoczesnym programem nauczania, przystosować Liceum do potrzeb Wołynia, utrzymać i wznieść ognisko tej wielkiej misji kulturalnej, które płonęło tu z początkiem XIX wieku.

Wyposażone w majątki własne,

fundacyjne i państwowe, oszacowane 42 miliony zł., Liceum Krzemienieckie stanowi pewnego rodzaju republikę wychowawczą na prawach odrębnej jednostki pod kierunkiem wizytatora i prowadzi kilkanaście zakładów naukowych i wychowawczych, jak: przedszkola w Krzemieńcu, Białokrynicy i Smydze, 7-klasową szkołę ćwiczeń w Krzemieńcu, seminarium nauczycielskie i gimnazjum im. T. Czackiego wraz z internatami w Krzemieńcu, średnią szkołę rolniczą w Białokrynicy z internatem, szkołę rzemieślniczą - przemysłową z internatem w Smydze, uniwersytet ludowy z internatem w Michałowie (pow. Dugno), uniwersytet ludowy z internatem w Łodynie (pow. Nowe), muzyczne ognisko wakacyjne w Krzemieńcu, kursy ogrodnicze w Leduchowie i Bibliotekę w Krzemieńcu.

Po dokonaniu tej „ucieczki” transakcji, która wobec litery prawa jest napozd bez zarzutu, zostaje zmieniona firma, świadectwo przemysłowe i tak zwany „patent”.

Inni wierzyciele (zazwyczaj nie-żydzi) dowiadują się ponownie o swej katastrofie. Wszystko, co pożyczili „sprytnemu” kupcowi żydowskiemu, albo dali na weksle w towarze, stracili. Ostatnim etapem tej tragedii jest przysięga manifestacyjna „zbankrutowanego” kupca-żyda.

Jeśli teraz zsumujemy końcowy rezultat finansowy, to okaże się, że zbankrutowany kupiec-żyd zbogacił się, a głupie „goje” stracili wszystko co mieli.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.

Bankrut wysłał żonę i dzieci na letnisko za pieniądze naiwnych chrześcijan, w duchu nietylko naiwujących się z cudzej naiwności, ale nawet wedle nauki talmudu ma zasługę, że „niewier-nego” oszukał tak sprytnie i wedle

ustaw praworządnych.